

Sygn. akt X GC 1036/15

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Kornelia Żminkowska
Protokolant:	Iwona Sorokosz

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2016 r. w Szczecinie

na rozprawie

w sprawie z powództwa D. B.

przeciwko K. Ł.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda D. B. na rzecz pozwanego K. Ł. kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt X GC 1036/15

## UZASADNIENIE

W dniu 17 kwietnia 2015 roku powód D. B. wniósł do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie pozew przeciwko pozwanemu K. Ł. o zapłatę kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 czerwca 2012 roku oraz kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu powód wskazał, że pozwany zlecił mu wykonanie robót polegających na wycince samosiejki drzew na obszarze 21 ha oraz wywóz pozyskanego drewna i ułożenie w pryzmę. Wynagrodzenie za wykonanie zlecenia strony ustaliły na kwotę 3.330 zł za 1 ha wykonanych prac, w tym pozwany miał uiścić 10.000 zł tytułem zaliczki. W dalszej części uzasadnienia powód wskazał, że przystąpił do wykonywania prac, zaś po wykonaniu prac na obszarze 7 ha pozwany zaczął zmieniać przedmiot umowy – żądając przycinania na wysokości 3 cm. W związku z wykonanymi pracami powód wystawił fakturę na kwotę 15.000 zł, zaś po wezwaniu do zapłaty powyższej faktury, pozwany wskazał, że odmawia jej zapłaty.

W dniu 22 maja 2015 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty uwzględniający roszczenie powoda.

Od przedmiotowego nakazu zapłaty w dniu 10 czerwca 2015 roku pozwany złożył skuteczny sprzeciw, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia wskazując, że termin płatności faktury dotyczącej należności żądanej pozwem ustalona została na dzień 23 czerwca 2012 roku. Pozwany wskazał, że z faktury wynika aby dokonana usługa była usługą w zakresie leśnictwa, zaś z (...) powoda wynika, że przeważającą

działalnością powoda jest gospodarka leśna i pozostała działalność leśna. Biorąc pod uwagę treść art. 751 k.c. termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy wynosi 2 lata, upłynął on więc 24 czerwca 2014 roku, podczas gdy pozew został złożony w dniu 17 kwietnia 2015 roku. W dalszej części pisma pozwany wskazał, że na początku 2012 roku strony zawarły umowę o świadczenie usług w ramach której powód miał wykonać wycinkę korzeni i dostarczyć je na miejsce odbioru wyznaczone przez pozwanego, zaś za wykonanie umowy pozwany miał zapłacić powodowi kwotę 10.000 zł. W dniu 25 czerwca 2012 roku pozwany wpłacił na rzecz powoda 10.000 zł, co związane było z prośbą strony o wcześniejszą wypłatę wynagrodzenia. Po otrzymaniu informacji, że powód w dniu 20 czerwca 2012 roku wystawił kolejną fakturę, pozwany poinformował powoda, iż przelew na kwotę 10.000 zł należy traktować jako zapłatę pierwszej faktury, natomiast druga faktura zostanie rozliczona. W kolejnym piśmie z dnia 7 kwietnia 2013 roku pozwany zakwestionował żądanie co do kwoty 15.000 zł.

Pismem wniesionym w dniu 11 września 2015 roku powód ustosunkował się do twierdzeń pozwanego, wskazując w pierwszej kolejności na bezzasadność podniesionego przez stronę przeciwną zarzutu przedawnienia. Zaprzeczył, aby trudnił się stale czynnościami polegającymi na wycince korzeni i samosiejki drzew oraz ich wywozem, wskazał także, że prowadzi działalność gospodarczą, nie zaś przedsiębiorstwo. Podniósł, że zawarta pomiędzy stronami umowa nie była umową zlecenia bądź umowa o świadczenie usług, gdyż prace wykonywane przez powoda służyły inwestycji prowadzonej przez pozwanego, należy więc do niej stosować przepisy dotyczące umowy o roboty budowlane. Powód zaprzeczył również, aby strony umówiły się na kwotę wynagrodzenia 10.000 zł, zaś z pisma z dnia 25 czerwca 2012 roku wynika, że kwota ta została przelana tytułem zaliczki.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

D. B. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), zaś przeważającą działalnością gospodarczą prowadzoną przez powoda gospodarka leśna i pozostała działalność leśna z wyłączeniem pozyskiwania produktów leśnych. K. Ł. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...).

#### ***Dowód:***

- Wydruk z (...) powoda, k. 7, 27
- Wydruk z (...) pozwanego, k. 26

W dniu 20 marca 2012 roku poprzez wiadomość mailową pozwany K. Ł. skierowaną do powoda D. B., wskazał na możliwe zamówienie dotyczące robót związanych z wyrwaniem, zwózką i przymowaniem samosiejki. W dniu 19 maja 2012 roku powód przesłał poprzez wiadomość mailową projekt umowy na wykonanie robót. W projekcie tym wskazane zostało, że przedmiotem umowy jest przeprowadzenie robót polegających na wycince 21 hektarów brzózek samosiejek, a następnie wywóz pozyskanie drewna i ułożenie go w przymę. Wartość wynagrodzenia za wykonanie prac zgodnie z umową ustalona została na 3.300 zł netto za ha wyciętych brzóz.

Pozwany podjął się wykonania prac w miejscowości B.

W treści wiadomości mailowej z dnia 16 czerwca 2012 roku kierowanej przez K. Ł. do D. B., pozwany zwrócił uwagę na fakt braku postępu w dokonywanych robotach, spytał o przyczynę tego stanu rzeczy. W załączeniu do wiadomości znajdowało się zlecenie. Zlecenie to datowane na dzień 1 maja 2012 roku dotyczyło wycinki wraz z zwózką samosiejki drzew w okolicach B. od dnia 1 maja 2012 roku do dnia 15 czerwca 2012 roku. Wycinane drzewa miały mieć nie więcej niż 15 lat i 15 cm średnicy, wycinane równoległe do ziemi na wysokości ok. 3 cm. Areał do wycięcia stanowić miało ok. 21 ha z ustaloną zapłatą 3.250 zł netto za ha.

Powód nie wykonał prac zgodnie ze zleceniem tj. wycięcia samosiejki dokonano na niewielkim obszarze w sposób niezgodny z treścią zlecenia. W dniu 20 czerwca 2012 r. powód opuścił miejsce wykonania prac w B..

#### ***Dowód:***

- Korespondencja mailowa, k. 70-76
- Korespondencja mailowa, k. 77-78
- Częściowo zeznania powoda k. 86 do 87,
- Częściowo zeznania pozwanego 87 do 89,

W dniu 6 lutego 2012 roku powód wystawił fakturę obciążającą (...) na kwotę 10.000 zł brutto za usługi w zakresie leśnictwa, z terminem płatności ustalonym na 3 dni.

Następnie w dniu 20 czerwca 2012 roku powód wystawił kolejną fakturę obciążającą (...) na kwotę 15.000 zł brutto z terminem płatności ustalonym na 3 dni.

***Dowód:***

- Faktury, k. 8

Pismem z dnia 2 sierpnia 2012 roku pozwany poinformował powódkę, że przelew z dnia 25 czerwca 2012 roku tytułem zaliczki należy traktować jako zapłatę za fakturę z dnia 6 lutego 2012 roku, natomiast faktura z dnia 20 czerwca 2012 roku pozostaje do rozliczenia.

Pismem z dnia 7 kwietnia 2013 roku pozwany poinformował powoda o odmowie zapłaty za faktury, pozwany wskazał, że wzywał do wystawienia korekt do wartości zero, ponieważ zostały one wystawione bezpodstawnie. W piśmie pozwany zawarł prośbę o szczegółowe wyjaśnienia jakich prac dotyczą kwoty zawarte w wezwaniu.

***Dowód:***

- Pismo z dn.2.08.2012r., k. 9
- Pismo z dn. 7.04.2013r., k. 12.

***Sąd zważył co następuje:***

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Podstawy żądania pozwu powód upatrywał w zawartej pomiędzy stronami umowie, na podstawie której to pozwany zlecił wykonanie prac polegających na wycince samosiejki drzew na obszarze 21 ha, a następnie zwózce i ułożeniu wyciętej samosiejki. Strona powodowa wykazywała, że w trakcie wykonania prac w części – tj. na terenie około 7 ha, pozwany zaczął zmieniać przedmiot umowy. W związku z powyższym powód wystawił pozwanemu fakturę na kwotę 15.000 zł obejmującą wynagrodzenie za wykonane prace.

Kwestionując żądanie pozwu pozwany podniósł zarzut przedawnienia. Zwrócił również uwagę, że uznana przez powoda za zaliczkę kwota 10.000 zł, była w rzeczywistości całością wynagrodzenia należnego powodowi. Jak się okazało kwota ta stanowiła wynagrodzenia za inne prace wykonane przez powoda w G., co nie było przez powoda kwestionowane.

Przechodząc do rozważań merytorycznych w pierwszej kolejności zauważyć należy, że zawarta pomiędzy stronami umowa miała charakter mieszany. Jej bowiem celem było wykonanie określonych robót polegających na wycince samosiejki drzew do wysokości 3 cm, a więc doprowadzenie do określonego rezultatu. W tym zakresie wskazuje ona cechy umowy o dzieło – której definicja zawarta jest w art. 627 k.c., zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przyjmuje się powszechnie, że przedmiotem umowy o dzieło jest zindywidualizowany i konkretny (czyli oznaczony przez strony) rezultat pracy i umiejętności ludzkich. Zakłada się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry

określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Zgodnie z ugruntowanym poglądem Sądu Najwyższego zasadniczy w tej materii przepis art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przy dziełach skomplikowanych poza określeniem wszystkich istotnych cech dzieła niezbędna jest dalsza indywidualizacja jego przedmiotu w postaci rozwiniętego opisu rezultatu pod względem technicznym, funkcjonalnym bądź estetycznym. (wyrok SN z 05.03.2004r., I CK 329/03).

Z drugiej jednak strony przedmiotowa umowa, zwłaszcza w aspekcie wywozu wycinki oraz ułożenia ich w pryzmę, zawiera również cechy umowy o świadczenie usług do której zastosowanie - zgodnie art. 750 k.c. - znajduje art. 734 k.c. i następne. Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie. Jeżeli nie ma obowiązującej taryfy, a nie umówiono się o wysokość wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy (art. 735 k.c.).

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego pozewem, zarzut ten należy uznać za uzasadniony. W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. W tym miejscu zauważyć należy, że powód wyraźnie wskazywał, że kwota 15.000 zł żądana pozewem wynika z wykonania części wycinki samosiejki, zaś faktura wystawiona z tego tytułu została w dniu 20 czerwca 2012 roku. W tym samym dniu powód opuścił miejsce wykonywania prac. Wziąć należy również pod uwagę pismo z dnia 1 maja 2012 roku oznaczone jako zlecenie, z którego treści wynika, że wycinka wraz z zwózką dokonana miała być najpóźniej do dnia 15 czerwca 2012 roku. Powyższe daje podstawę do przyjęcia, że najpóźniej w dniu 20 czerwca 2012 roku, doszło do wydania wykonanych prac. Roszczenie uległo więc przedawnieniu najpóźniej w dniu 20 czerwca 2014 roku, zaś strona powodowa pozew wniosła w dniu 17 kwietnia 2015 roku.

Odwołując się do powyższych rozważań wskazujących na mieszany charakter umowy zawartej pomiędzy stronami, należy zwrócić uwagę na treść art. 751 pkt 1, zgodnie z którym z upływem dwóch lat przedawniają się roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom. Charakter umowy zawartej pomiędzy stronami – której istotą niewątpliwie było dokonanie pewnego rodzaju usług w zakresie leśnictwa (co zresztą znajduje odzwierciedlenie w nazwie towaru wpisanej przez powoda w fakturze) oraz określenie przeważającej działalności gospodarczej powoda jako gospodarki leśnej i pozostałej działalności leśnej daje podstawę do przyjęcia, że usługi, które miały być przedmiotem umowy między stronami były usługami którymi powód trudnił się w zakresie działalności przedsiębiorstwa. W świetle art. 120 § 1 zdanie pierwsze, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od momentu kiedy roszczenie stało się wymagalne. Bezspornym pozostaje fakt, że w przedstawionym stanie faktycznym termin przedawnienia rozpoczął biec w dniu 24 czerwca 2012 roku, zaś biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, roszczenie uległo przedawnieniu w dniu 24 czerwca 2014 roku.

Niezależnie jednak od powyższego zwrócić należy uwagę, że roszczenie okazało się bezzasadne również z innych względów. W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że zgodnie z podstawową regułą dowodową zawartą w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jak wskazuje się w orzecznictwie ciężar dowodu w rozumieniu art. 6 k.c. polega z jednej strony na obciążeniu strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. (por. wyrok SN z dnia 7 listopada 2007r., II CSK 293/07). W świetle powyższego Sąd powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący.

Przede wszystkim strona powodowa nie wykazała aby strony zawarły ze sobą umowę o określonej treści, gdyż dołączony wraz z korespondencją dokument określony jako umowa o wykonanie robót, nie został przez żadną ze stron podpisany, stanowił jedynie załącznik do wiadomości mailowej, pewną propozycję umowy. Nawet gdyby przyjąć określone w dokumencie tym wynagrodzenia za zasadne ( 3.300 zł netto – a więc 4.059 zł brutto), a także uznać za prawdziwe twierdzenia powoda dotyczące wykonania prac na terenie 7 ha, zauważyć należy, że dochodzona pozwem kwota 15.000 zł nie potwierdza tych faktów. Wynagrodzenie za wykonane wówczas prace na powierzchni 7 ha powinno sięgać kwoty 28.413 zł, a nie 15.000 zł. Zwrócić należy również uwagę na treść wiadomości mailowej kierowanej przez pozwanego do powoda w dniu 18 czerwca 2012 roku, w którym wskazując on na brak wykonywania robót i prosi o wyjaśnienie przyczyny tego stanu rzeczy. Strona powodowa nie wykazała zatem wykonania określonych robót, za które należne byłoby jej wynagrodzenie.

Biorąc pod uwagę powyższe, jako że roszczenie dochodzone pozwem uległo przedawnieniu, a także w skutek niewykazania przez powoda, że kwota 15.000 zł tytułem wynagrodzenia jest jemu należna, powództwo jako bezzasadne należało oddalić.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd oparł się na zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji, której strony nie kwestionowały, a i w ocenie Sadu nie budziła ona żadnych wątpliwości co do jej autentyczności. Sąd wziął również pod uwagę zeznania pozwanego K. Ł. oraz częściowo powoda D. B., w zakresie w którym zeznania te korespondowały ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W związku z oddaleniem powództwa stroną przegrywającą jest strona powodowa i jako taka obowiązana do zwrotu kosztów procesu. Na poniesione przez pozwaną koszty w łącznej wysokości 2.417 zł złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. z 2013 r., poz. 461 t.j.) oraz kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.